KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Października.— Rok 1849. Czwartek. № 261. Jutro, ŚŚ. Marcellina B., Placyda i Flawji.

Dziś w Kościele XX. *Reformatów*, odbywa się Nabożeństwo z Odpustem, na cześć Śgo FRANCISZKA *Seraftckiego*.

Reskryptem z d. 25 Sierp: r. b. w Warszawie wydanym, N. CESARZ i KRÓL, mianować raczył Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Radcę Tajnego Hr. *Medem*, Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego J. C. K. MOŚCI przy dworze austrjackim.

N. Król Pruski, Rozkazem z d. 20 Września polecił, dla uczczenia pamięci w BOGU spoczywającego J. C. W. W. XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, aby Oficerowie 7go pułku Kirysjerów, którego WIELKI XIĄŻĘ był Szefem, przywdzieli na dni 8 żałobę, przez noszenie krepy na ręku, licząc od d. 27 z. m. jako daty uroczystego pogrzebu Zwłok Dostojnego Zgasłego W. XIĘCIA.

Rozkazem CESARSKIM z d. 31 Sierp:, Radca honorowy *Tęgoborski*, młodszy Sekretarz Poselstwa w Kopenhadze, p. o. Sekretarza komitetu, do rozbierania projektu nowej ogółowej taryfy handlu Europejskiego, za odznaczenie się w służbie, mianowany został Asesorem Kolegjalnym.

Dowódzca baterji 5 lekkiej artylerji Kapitan *Alexiejew*, awansował na Podpułkownika, i przeznaczony został do szczególnych zleceń przy Sztabie głównym armji czynnej.

Decyzją JO. Xięcia. NAMIESTNIKA w Królestwie Polskiem, z d. 16/28 Września r. b., w skutku przedstawienia Heroldji Królestwa, szlachectwo dziedziczne od przodków udowodnione, PP. Ig: *Płońskiemu*, h. Pruss 1mo; Stan:-Ignac: *Sawickiemu*, h. Ślepowron, i Lud:-Mironowi Bern: *Slaskiemu*, h. Grzymała; w Królestwie Pols: urodzonym, a obecnie w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.) Otrzymali: PP. Paweł *Miecznikowski*, b. Podrewizor dochodów Skarbowych tabacznych, rs. 56 k. 25. Dominik-Jakób *Czokało*, b. Archiwista w Rządzie Gubernjalnym Augustowskim, do pensji rs. 189, dodatek rs. 21. Klementyna-Katarzyna-Beata z Werteszyckich *Wyrzykowska*, Wdowa po Asesorze Ekonomicznym w Rządzie Gubernjalnym Płockim, i ich synowie, rs. 337 kop. 50. (D. c. n.)

Gazety Petersburgskie donosząc o śmierci Jenerała-Majora Jana *Mistrowa*, zaszłej w *Niżnym Nowgorodzie*, w miesiącu Sierpniu, dodają: iż starzec ten, dosięgnął 90 lat wieku, że jeszcze za KATARZYNY II. służąc przy Xięciu *Potemkinie* pod sztandarami *Suworowa*, dowodził konwojem eskortującym do *Petersburga*, Polskiego Jenerała *Kościuszkę*.

Otrzymano wiadomość o zgonie Radcy Stanu *Trefurta*, Expedytora Pocztamtu w *Petersburgu*.

W d. 1 b. m. zszedł z tego świata, po ciężkiej słabości, w 54m roku życia, a 28m Kapłaństwa, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, ś. p. Xiądz Jan Menam *Hackett*, Kapłan dyecezji *Waterfordzkiej* w Irlandji, Bibljotekarz tutejszej Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Szlachetnej rodziny dawnego *Erinu* potomek, urodzony w *Clonmell* w Hrabstwie *Tipperary* r. 1795, Xiądz *Hackett*, w młodzieńczym wieku, przyjął suknię duchowną, uczęszczał na nauki w Seminarjum dyecezjalnem w *Waterford*, a na fakultet teologiczny w słynnym Uniwersytecie *Sewilskim* w Hiszpanji, gdzie także święcenia wyższe otrzymał. W r. 1825 powołany przez ś. p. Xięcia Maxymiljana *Jabłonowskiego*, Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. MOŚCI, dla objęcia kierunku wychowania syna jego, przybył do *Warszawy*, i odtąd kraj tutejszy zamieszkał, kierując z kolei wychowaniem młodzieży w domach Hrabiów: *Bielińskich*, *Grabowskich*, *Ożarowskich*, *Potockich*, *Poletyłłow* i innych. Następnie w Akademji Duchownej Warszawskiej miał sobie poruczone obowiązki Bibljotekarza. Zakład ten wyższy Duchowny, winien mu wzorowe i dokładne uporządkowanie ważnego skarbcu naukowego swojego. Pełen szlachetnych uczuć, nauki i ukształcenia, doświadczony w uczuciach przyjaźni, niezmordowany gdy szło o posługę bliźnich, zmarły Xiądz *Hackett*, jak umiał jednać sobie przyjaciół, tak też długo i życzliwie przez nich wspominany będzie. Pamiętny nieuchronnego przeznaczenia człowieka, wcześnie z BOGIEM pojednany, zapracowanem mieniem po kapłańsku prawdziwie rozporządził; część na potrzeby Kościoła w *Clonmell*, gdzie Chrześcjańskie pomazanie przyjął, część rodzeństwu pozostawiwszy. Do ostatka przytomny, spokojnie skonał wśród życzliwych. Wczoraj po odbytem Nabożeństwie żałobnem w Kościele XX. *Franciszkanów*, JW. JX. Prałat *Butkiewicz*, Rektor Akademji Duchownej R. K., poprzedzony konwentami XX. *Kapucynów*, *Reformatów*, *Franciszkanów*, oraz Alumnami i składem Akademji, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku w *Powązkach*, zwłoki zacnego tego Kapłana. Przyjazne dłonie usypią mu tam mogiłę. W orszaku pogrzebowym, znajdował się JW. Konsul angielski.

Lucjan *Teliszewski*, Obywatel tutejszy, zakończył w tych dniach życie, mając lat 33.

JWW. Hr: Buol *Schauenstejn* Cesarsko-Austrjacki Pełnomocny Minister przy Dworze N. PANA, i Hr. *Cavriani* Sekretarz, wyjechali do Petersburga; a Jenerał-Lejtnant *Karniejew*, do Mitawy.

Troskliwością JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, sprowadzony z zagranicy w tym roku dla Zakładów Naukowych, drugi transport *Ptaków za-*

morskich, po większej części *Wschodnio-Indyjskich* i *Polinezyjskich*, w liczbie 61 sztuk, przydał nowej okazałości, i prawdziwie naukową wartość tutejszego Zoologicznego Gabinetu znacznie podniósł; gdyż między temi szczegółami, otrzymał tenże gabinet wzory 26 zupełnie nowych rodzajów.— Lubo te wszystkie świeżo sprowadzone przedmioty, odznaczają się i kształtnością wypchania i pięknością ubarwienia, na szczególne jednak wspomnienie zasługują z przyczyny świetnego pokrycia: *Złocistka zielona* (Jacamerops grandis), *Pawioczub błyszczący* (Lophophorus refulgens), i *Rogacz ozdobny* (Tragopon Hastingii). Z przyczyny zaś swej rzadkości: *Pieszka powabna* (Pezoporus terrestris), *Nestor popielaty* (Nestor Novae-Hollandiae), *Kapturnik siwy* (Cereopsis cinereus), *Kurobród popielaty* (Glaucopis cinerea), i wiele innych bardzo rzadkich, a powabnie ubarwionych ptaków. — Najwięcej jednak zwraca na siebie uwagę, licznie zwiedzającej ten Gabinet Publiczności, *Dzióborożec jednorogi* (Buceros rhynoceros), a to z przyczyny wielkiego i tak dziwacznie ukształconego dzióba, że na pierwszy rzut oka zdaje się on mieć dwa dzióby, z których jeden do góry a drugi na dół łukowato jest zgięty. Ten osobliwszy ptak jest mieszkańcem wysp *Zundskich*, a mianowicie *Jawy* i *Sumatry*, w wielkości wyrównywa *Indyce*, ale dziób ma przeszło 12 cali długi, na którym sterczy wyrost 8 cali długości dochodzący. Jest on, podobnie jak inne *Dzióborożce*, ptakiem wszystko-żernym, a w tamtych krajach przez pożeranie myszy, szczurów i kretów, które w całości połyka, wielce użytecznym bywa. Lęgnie się z jaja, z dzióbem grubym, niekształtnie klinowatym bez żadnego wyrostu przy czole, podobnie jak inne tego rodzaju ptaki. Dopiero w drugim roku zaczyna mu na szczycie dzióba wyrastać ów narost, który w każdym gatunku jest innego kształtu. W miarę rośnienia owego narostu na dzióbie, przedłuża się i sam dziób *Dzióborożca*, i staje się coraz kształtniej łukowatym. Z przyczyny takiej zmienności kształtu dzióba względnie do wieku, widzimy w dawniejszych dziełach *Ornitologicznych* opisy większej liczby gatunków *Dzióborożców*, niż ich jest rzeczywiście. Oprócz tak znacznej liczby najciekawszych ptaków, zyskał w tym roku Gabinet Zoologiczny także i do gromady *Nibyssących*, dawno pożądaną *Kolczatkę szczeciastą* (Tachyglossus setosus, *v.* Echidna setosa) z *Nowej Hollandji*, a mianowicie z kraju *Wandymen*. Zwierzę czworonożne, szczeciną i kolcami najeżone, mające pyszczek długi, walcowaty, dzióbowi bekasa podobny. W tych dniach oczekuje rzeczony gabinet jeszcze jednego transportu, o którym donieść nieomieszkamy. — Dr *J.*

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Zakładu Sierot i Sal Ochron, W. *Kierwińska*.

Z powodu wystrzegania się w tym roku owoców surowych, możnaby na sposób francuzki, używany szczególniej w okolicach *Rheims*, zrobić z nich znakomity użytek przez zasuszenie. Według przeto tej metody, świeżo obrane owoce, kładą się w wodę wrzącą i trzymają dopóty, dopóki zupełnie nie zmiękną. Następnie po wyjęciu kładą się na sito, pod które podstawia się czyste jakie naczynie dla ściekania z nich soku. Osuszone tym sposobem, układają się na deskach i wsuwają w piec z którego chleb wyjęto, gdzie pozostać muszą 24 godzin. Gdy zaś po wyjęciu z pieca wystygną, przytłacza się ich ręką na płasko, i macza w poprzednio wspomnionym soku, a potem na sicie w ciepłej izbie przesusza się. Układając zaś już w pudełko na przechowanie, lub też na użytek domowy, przesypać je należy warsztwami zupełnie miałkiego cukru. Nie wątpiemy aby sposób takowy, a może nawet i lepszy jaki, nie był znajomy naszym słynnym Gosposiom, ale jak to mówią: »*Kto wie na co się to przyda*," dla tego też niezawadzi choć przypomnieć o tem, mianowicie w porę.

Karteczki na miesiąc bieżący, jakie dorożkarze winni udzielać passażerom, drukowane są na papierze białym farbą czarną.

Leon *Żurkowski*, Tancerz teatru Wielkiego, otworzył Salę tańca; przeto osoby życzące sobie pobierać lekcje tańca u siebie lub też u niego, albo na Pensjach, zgłosić się raczą przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 443 na 2 piętrze.

Skład Papieru i Materjałów pismiennych A. *Giwartowskiego* et *Comp:*, przy ulicy Miodowej, zaopatrzonym został w papier nótowy na wszelkie instrumenta.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Laird z Dumbiki*, przywołani: Pani *Komorowska*, Panna *Moroz*, i Pan *Królikowski* 4-kroć.

Z Petersburga. — Rz: Radca Stanu *Malcow*, Członek Ministerstwa Spraw zagr:, mianowany został Radcą Tajnym. — N. CESARZOWA, mianować raczyła Xżnę Marję *Gorczakow*, małżonkę Radcy Tajnego, Damą orderu Ś-tej Katarzyny 2ej kl:. — N. CESARZ, udarować raczył Jenerała artylerji *Zacharzewskiego*, Główno-zarządzającego zarządami pałacowemi, z powodu ukończenia 50-letniego zawodu służby wojskowej i cywilnej, kosztowną tabakierą z portretem Swoim, wysadzanym brylantami. — Rz: Radca Stanu *Tolstoj*, p. o. Koniuszego Dworu J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza, mianowany został Koniuszym Dworu J. C. MOŚCI.

Anglja. — Stowarzyszenie wolnego handlu w *Londynie* z powodu nieporozumienia z Panem *Cobden*, rozwiązało się. — *Times* mówi, że rząd angielski miał zażądać od neapolitańskiego 500,000 dukatów wynagrodzenia poddanym angielskim, za straty poniesione przez nich w czasie bombardowania *Messyny;* żądanie to przedstawił podobno bardzo kategorycznie.

Austrja. — Korpus zebrać się mający w *Voralbergu*, liczyć będzie dwadzieścia jeden bataljonów piechoty, dwa pułki jazdy i jedenaście baterji artylerji. — Cesarz *Ferdynand* z swą Małżonką, wyjechał z *Innsbrucka*

do *Pragi.*— Podobno nową pożyczkę, gabinet uważa za konieczne zamienić w pożyczkę przymusową $4^1/_2$ procentową.—Urzędowa *gazeta Wiedeńska* zaprzecza wieści, że reorganizacja sądownictwa i administracji, wstrzymaną została.— Z *Pesztu* donoszą o ciągłych transportach jeńców madziarskich.— Z *Temeswaru* przyprowadzono do *Wiednia* pod eskortą 213 ludzi, 49 pak, obejmujących 17,273 mark srebra, oddanych przez madziarskiego Ministra skarbu Pana *Duszek;* inne kosztowne przedmioty przez tego Ministra zwrócone, oraz prassy do wybijania banknotów, płyty i t. d., pozostały w *Peszcie.*— W *Peszcie* myślą o reorganizacji szkół węgierskich; główną zawadę stanowi język, ponieważ dziś, nie podobna w wykładzie trzymać się madziarskiego albo też łaciny.— W *Pettau* zebranym będzie obóz, w którym udział mieć będzie 18 bataljonów krajńów.— O wypadku konferencji o organizacji Węgier, nic niewiadomo dotąd; zdaje się, że gabinet sam jeszcze nie zgodził się pomiędzy sobą o zasady: stronnictwo staro-węgierskie pracuje nad utrzymaniem starej ustawy.— Z pod *Komorn* nic nowego.— Dotąd jeszcze nic pewnego nie można wyrzec, co do pogłoski o rozstrzelaniu w *Aradzie*, znaczniejszych dowódzców węgierskich *Aulicha* i *Kisza.*— Już na całem południu węgierskiem ogłoszone zostało prawo doraźne.

Francja. Paryż 27 Wrześ:.— Rząd zaraz po otworzeniu Izby, zażąda kredytu w kwestji Włoskiej, by w ten sposób wywołać rozprawy.— Według *Patrie*, sprawy Rzymskie dziś są bardziej zawikłane jak przed kilku dniami, jakkolwiek *Francja* postępuje w zgodzie z mocarstwami; liczą wiele na misję P. *de Bellune.*— Manifest Papieża i ogłoszenie, rozbierają dzienniki i robią surowe uwagi, ponieważ oba te dokumenta nie odpowiedziały oczekiwaniom; wielu jednak mniema, że Papież więcej da jak przyrzeka.— W *Portici* odbyto w d. 10ym b. m. kongressję Kardynałów; większość uważała ustąpienia Papieża w manifeście i amnestję za zbyt rozległe; mówiono też o miejscu pobytu Papieża, ale nic nie postanowiono; jedni projektują *Benevent*, następnie zaś *Loretto*, zajęte przez Austrjaków; drudzy *Velletri*, zajęte przez Hiszpanów; do *Rzymu* Papież tak rychło nie przyjedzie.— Ojciec Śty nie zatwierdza wcale myśli kongresu europejskiego w sprawie Rzymskiej. Papież nie jest zadowolony z przyjęcia, jakiego doznaje w *Neapolu* ze strony ludu, kiedy Króla Neapolitańskiego, jak tylko pokaże się na ulicy, lud z radością wita.

Hiszpanja.— Znowu mówią w *Madrycie* o przesileniu ministerjalnem; PP. *Pidal* i *Figueras* mają gabinet opuścić.— Jenerał *Cordova* miał zażądać, by z oddziałem swym stanowić mógł załogi *Rzymu*, *Bolonji* i *Ankony;* to ostatnie miasto zajmie on zapewne; oprócz tego, Jenerał ten miał objawić życzenie, by go w końcu Września odwołano.

Stany Zjednoczone Ameryki.— Rząd przeszkodził wyprawie na wyspę *Kubę;* zasekwestrował przeznaczone do tego parostatki *Seagull* i *Nev-Orleans* w *New-Yorku*, i aresztował dowódzców wyprawy. Jenerał-Kapitan *Kuby* wyprawił znaczne posiłki wojskowe do *Principe*, *Trinidad* i *Santiago*, gdzie objawia się pewne wzburzenie.

Turcja.— Patryarcha armeński z *Konstantynopola* wyjechał do *Neapolu*, by Papieżowi złożyć życzenia, z powodu szczęśliwie ukończonych zawikłań rzymskich.— Wojska tureckie stojące pod *Bukarestem* obozem, zwijają namioty i zajmują kwatery w mieście; w ogóle w *Wołoszczyznie* pozostała tylko załoga z 10,000 ludzi, tak wojsk Cesarsko-Rossyjskich jak tureckich.

Włochy.—Ze wszystkich stron Włoch donoszą o niezmiernem zuchwalstwie rozbójników i złodziei.— Trzy pułki francuzkie, które miały państwo rzymskie opuścić, stoją dotąd w *Cirita Vecchja;* 4000 Hiszpanów stoi w *Porto d'Anso;* Hiszpanie opuszczają niektóre miasta przez nich zajęte, które Francuzi natychmiast zajmują.— Znana kawiarnia sztuk pięknych została zamkniętą, ruchomości sprzedano, a właścicielka chce na tem miejscu wystawić kaplicę, by wszystkie grzechy w tej kawiarni spełnione, zmazanemi zostały.— W *Frascati* Francuzi oddalili Gubernatora niejakiego *Bati*, który na rozkaz Ministra *Savelli*, bardzo surowo z mieszkańcami postępował.— Finanse rzymskie są w takiem rozstrojeniu, że im bankructwo zupełne grozi.— W *Turynie* wydano postanowienia dotyczące emigrantów włoskich i regulujące ich położenie.— Wojska hiszpańskie mają opuścić *Włochy* z początkiem Października.— Municypalności wielu miast *Piemontu* wybrały swe deputacje, mające znajdować się na pogrzebie Króla *Karola Alberta;* okręt wiozący ciało, znajduje się już podobno w porcie *Villa Franca*, i czeka dalszych rozkazów.

Rozmaitości.— Donieśliśmy już o nowym *Ikarze*, który za pomocą skrzydeł przez siebie wynalezionych, chce się pobratać z ptakami; otóż dziś dodajemy, że i u nas za panowania Stanisława Augusta, żył szewc, nazwiskiem *Lewandowski*, któremu także przyszła myśl latać po powietrzu. Cały tem zajęty, i posiadając dowcip niepospolity, zabił srokę, zważył ją, wziął miarę jej skrzydeł i ogona, potem sam siebie zważywszy, w stosunku wagi i wzrostu, zaczął układać skrzydła. Ani długość pracy, ani przeciwności, od tego zamiaru odwieść go nie mogły. Naprożno żona jego wraz z sąsiadami przedstawiała mu, że to jest myślą bezbożną, probować tego, czego BÓG widać ludziom zabraniał, nie dając im skrzydeł; ale nasz szewc odrzekł im z prostotą: »Pan BÓG nie dał ludziom skrzel, a przecież pływają po morzu; dał nogi do chodzenia, a jednakże jeżdżą; a więc i latać pozwoli.” Tak odpierając wszelkie przedstawienia, *Lewandowski* ukończył swoje skrzydła, i w dniu oznaczonym stanął na wyniosłości, z kąd z niewymowną radością puścił się na powietrze. Z początku *Lewandowski* latał bardzo dobrze, ale ogłuszo-

ny szumem ogromnych skrzydeł, które go szybko i lekko unosiły w górę, zadrżał, a przedstawienia żony i sąsiadów, żywo mu stanęły w pamięci. Myśl, że może być za podobną zuchwałość śmiercią ukarany, odjęła mu odwagę; silnie więc opierał się skrzydłami, chcąc się spuścić na ziemię; wtem sprężyna utrzymująca one, pękła, i nasz *Ikar* wolnym i nierównym lotem spadł na ziemię. Bardzo małego doznawszy szwanku, zerwał się na nogi, a zagniewany na siebie, zawoła: »Zabobon i sprężyna spuściły mnie z powietrza, ale nadal będę mędrszym, jako człowiek rozsądny, baby nie usłucham, a jako szewc, zamiast sprężyny, użyję rzemienia." Ale próżne były jego usiłowania, Pani *Lewandowska* pilnowała go jak *Argus*, a poczciwy szewc widząc jak mu we wszystkiem przeszkadza, ciągle mruczał pod nosem: »Gdzie djabeł nie może, tam babę pośle.... Lucyper przecież djabeł, a nie żeni się, bo się baby boi."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Onufry Ob: z Starożebów nr 1346; Bocheński Fran: Ob: z Rudy nr 1245; Charzewski Szym: Oby: z Płocka nr 2680; Ewans Duglas właści: fabryki z Drzewicy nr 1766; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa nr 625; Gościcki Arkad: Ob: z Węgrzynowa nr 601; Henschel Edw: Oby: z Mijaczewa nr 584; Kraków Lud: Urzęd: z Osin nr 413; Łykow Radca Stanu z Węgier nr 625; Łubieńscy Kazim: i Stan: Hr. z Krasnegostawu; Miłobęcka Pelagja Żona Rotmist: z Kamieńca Podolsk: nr 625; Oborski Maxy: Ob: z Pronowa nr 613; Paschalska Krystyna Żona Radcy Stanu z Włoch; Szepelow Jene:-Major z Krakowa nr 613; Slepowroński Konst: Prapor: z Galicji nr 625.

DONIESIENIA.

W Bagateli u rogatek Mokotowskich, są do wynajęcia **MIESZKANIA** z Wozownią, i kilku Stajniami. — Tamże znajdują się 4ry **KLACZE** powozowe, do sprzedania.

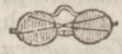
Rejent Okręgu Włocławskiego, zawiadamia Publiczność, że na żądanie SSrów po niegdy Fryderyce Christjannie Wdowie po Samuelu Zükert w d. 2/14 Październ: r. b. o godz: 3 po południu, rozpocznie się licytacja publiczna na sprzedaż RUCHOMOŚCI, jako to: Mebli, Bielizny, Ubiorów, Naczyń kuchennych, miedzianych i mosiężnych, Rekwizytów i Sprzętów gospodarskich, Krowy i Trzody chlewnej, w końcu Statków wodnych i Berlinek, oraz Drzewa i Materjałów budowlanych; wszystko to za gotowe pieniądze w miejscu otwartego spadku, w m. Włocławku w domu pod Nr 50, nad Bulwarkiem. — *Leśniewski.*

DOBRA **STRZYGI** z przyległościami, w Okręgu Lipnowskim, po nad samą granicą Królestwa Pruskiego leżące, w drodze działowej przez publiczną licytację przed W. *Majewskim* Sędzią Trybunału w *Płocku*, w dniu 18 (30) Października 1849 r. odbyć się mającą, w sześciu oddziałach sprzedane będą. Taxa Sądowa, oddz: I. rubli rsr. 37,547; oddz: II. rsr. 18,885; oddz: III. rsr. 6,713; oddz: IV. rsr. 6,484; oddz: V. rsr. 30,321; oddz: VI. rubli sr. 22,697. Warunki w sposobie kupno ułatwiającym ułożone, u *Śniechowskiego* Patrona w Płocku, sprzedaż popierającego, przejrzane być mogą.



MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek Mamki w jakim zacnym domu. Wiadomość powziąść można pod Nrem 721 przy ulicy Leszno, u Akuszerki Saniczkowskiej.

Idąc ulicą Krako:-Przedm: od domu Gerlacha, następnie Stokrzyzką do domu Mintera, zgubiono **BROSZKĘ** z kameą, w złoto oprawną. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do domu Gerlacha, pod Nr 15, za nagrodą zł. 20.



Przy ulicy Nowy-świat, zginęły **OKULARY** oprawne w złoto, w pudełku skórzanem, w środku białą materją wyłożonem. Uprasza się Znalazcę, aby je oddał za nagrodą Rubla sr:, na 1sze piętro, po lewej stronie w domu Loterji, przy ulicy Nowy-świat.

Onegdaj wieczorem, przy ulicy Miodowej, około filarów, zgubił Służący **CHUSTKĘ** czarną, tybetową, dużą, z frendzlą przy dwóch stronach. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 481, na 1sze piętro, z prawej strony schodów, przy ulicy Miodowej.



W dniu 26 Września (8 Październ:) r. b. o godz: 5 po południu, odbędzie się w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 549, przed delegowanym Sędzią W. Piotrowskim, ostateczna w drodze działów sprzedaż NIERUCHOMOŚCI, do spadku po niegdy Izaaku Szymonie Rosen należących, w Warszawie pod Nr 490, 491 przy ulicy Miodowej, i pod 205 i 206 przy ulicy Brzozowej położonych. Licytacja zacznie się co do pierwszej Nieruchomości od summy Rsr. 11,865 k. 15¼, co do drugiej od summy Rsr. 19,210 k. 6¼, co do dwóch ostatnich od summy Rsr. 1756 k. 23¾. W braku licytantów na dwie pierwsze Nieruchomości, obie łącznie pod sprzedaż wystawione będą, a w takim razie sprzedaż zacznie się od summy Rsr. 31,075 k. 21½. Bliższe warunki przejrzane być mogą u W. Wojciechowskiego Pisarza Tryb:, lub w Kancelarji popierającego sprzedaż Adwokata Edwarda Grabowskiego pod Nr 495 w Warszawie zamieszkałego.



Pod Nr 405, w Ogrodzie na Pradze, są do sprzedania **WINOGRONA** dojrzałe, słodkie, funt po zł. 1 gr. 6; tudzież i **JABŁKA** ważące po funcie, w różnych gatunkach:— jak również w tymże domu, znajduje się do najęcia dwa POKOJE z Kuchnią.

RYGAŁY czyli **SZAFY** Sklepowe, zdatne do użycia w Magazynach Strojów i wszelkich wyższych Zakładach; oraz Fotele, Kanapa, Krzesła, Stoły, i inne różne MEBLE, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 545 przy ulicy Długiej, u Tokarza Johne, w dziedzińcu tegoż domu.

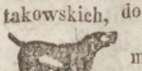


Jutrzejszą Pocztą, nadejdzie pierwszy transport **OSTRYG** Holsztyńskich świeżych, do handlu Jana Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej; tamże nadszedł świeży transport **ŚLEDZI** Holenderskich.

Do składu Win i Korzeni J. L. Flatau przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadeszły między innemi, następujące gatunki **SERA**: Chester, Stylton Limburgski, i Zielony prawdziwy Kräuterkäse.



Ponieważ posyłają się 4ry **KONIE** do Kowna, przeto jeżeliby życzył sobie kto jechać swoim powozem, może je dostać na podróż do powyższego miejsca; zgłosić się można pod Nr 1084, pałac Gutakowskich, do Rządcy domu, a wiadomość udzielona będzie.



ZŁ. 20 NAGRODY, kto odda do Szwajcara w domu Skwarcowa przy Saskim placu, **SUCZKĘ** z gatunku wyżełków angielskich, białą, z kasztanowatym łbem, uszy i łatki po bokach takież, ogon biały gęsty, zaginioną d. 28 z. m. za Żelazną bramą. Szlachetny Znalazca, oceni przykrość z utraty ulubionej Suczki.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Fabrykant Zabawek.*— *Dzieci Żołnierskie.*

Dziś WYSTAWA *Fantów na Loterję.*

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Wrześ: (4 Paźdz:) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*